

Sygn. akt III KO 42/22

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **Z. S.**

oskarżonego z art. 226 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 maja 2022 r.,

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego
w K.

z dnia 31 marca 2022 r., sygn. akt II K (...)

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy dotyczącej Z. N., któremu zarzucono popełnienie czynów z art. 226 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k., których dopuścił się na terenie Aresztu Śledczego w K. wobec funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej, innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. We wniosku podniesiono, że oskarżony przebywa obecnie na terenie Aresztu Śledczego w W., a nadto obrońca wystąpił z wnioskiem o przekazanie sprawy II K (...) innemu równorzędnemu sądowi, gdyż podobne przekazanie miało miejsce w sprawie o sygn. akt III K (...) (postanowienie SN z 14

stycznia 2021 r., IV KO 133/20), a obecnie oskarżony oczekuje na leczenie operacyjne w trybie planowanym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest niezasadny.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi, jeśli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Z uwagi na fakt, że powołany przepis ustanawia wyjątek od reguły rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, powody uzasadniające jego zastosowanie muszą być na tyle szczególne, aby na skutek delegowana sprawy zostały stworzone dogodniejsze warunki do jej rozstrzygnięcia i to z określonej w tym przepisie przyczyny, tzn. ze względu na fakt, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo powodowałoby zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, czy też wręcz dobro to naruszał.

Ochrona wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości, może uzasadniać uruchomienie trybu art. 37 k.p.k. zarówno wtedy, gdy w następstwie konkretnych okoliczności może powstać w społecznym odbiorze przekonanie o braku możliwości rozpoznania sprawy przez obiektywny i bezstronny sąd, jak również wówczas, gdy zagrożony jest którykolwiek z konstytucyjnych standardów sprawowania wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Może to wynikać również z określonego stanu zdrowia oskarżonego, w szczególności wówczas, gdy stan ten nie rokuje w najbliższym czasie poprawy, nie dając tym samym możliwości przeprowadzenia postępowania przed sądem miejscowo właściwym w rozsądnym terminie.

Wniosek Sądu Rejonowego w K. nie dowodzi, aby w przedstawionej sprawie wystąpiła którakolwiek z wymienionych wyżej, szczególnych okoliczności uzasadniających zmianę właściwości miejscowej. Stan zdrowia Z. S., który oczekuje na zabieg operacyjny, jest okolicznością przejściową, która w sposób trwały nie uniemożliwia przeprowadzenia rozprawy. Jak wynika zresztą z treści wniosku, dotychczasowe terminy rozprawy odbyły się w trybie wideokonferencji, co

nie stanowi przecież wspierającego go argumentu. Stan zdrowia oskarżonego może być powodem zastosowania art. 37 k.p.k., kiedy po pierwsze oskarżony ten musi lub chce brać udział w postępowaniu (art. 374 § 1 k.p.k.), po drugie zaś jego stan zdrowia w sposób trwały uniemożliwia bądź w sposób skrajny utrudnia stawiennictwo przed sądem właściwym, gdy zarazem oskarżony ten bez większych przeszkód mógłby stawiać się przed innym sądem równorzędnym. W niniejszej sprawie nie ma dowodów, by sytuacja taka zachodziła, przede wszystkim zaś, by miała charakter nieusuwalny w kontekście rozsądnego terminu przeprowadzenia i zakończenia postępowania karnego będącego jej przedmiotem.

Kolejny podniesiony przez Sąd Rejonowy argument również nie przekonuje, aby z jego powodu zachodziła potrzeba ochrony dobra wymiaru sprawiedliwości przez przekazanie przedstawionej sprawy do rozpoznania innemu sądowi. Oczywiście jest bowiem, że dla zastosowania w niej art. 37 k.p.k. nie może mieć znaczenia podnoszona przez Sąd Rejonowy okoliczność, że Sąd Najwyższy postanowieniem z 14 stycznia 2021 r., IV KO 133/20, na wniosek Sądu Okręgowego w K., przekazał sprawę Z. S. o sygn. akt III K 135/20, do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi. Podstawy uzasadniające przekazanie, jakie zachodziły w sprawie III K (...) nie mają zastosowania do sytuacji ze sprawy niniejszej. W szczególności nie ma znaczenia, że w Sądzie miejscowo właściwym służbę pełni sędzia K. T. R., która w innym postępowaniu prowadzonym przeciwko Z. S. przez Prokuraturę Okręgową w K. w sprawie PO IV Ds.(...) uzyskała status pokrzywdzonej, ani tym bardziej, że pokrzywdzonymi w licznych innych postępowaniach dotyczących tego oskarżonego są biegli sądowi psychiatry M. P. i S. C. Ż., dyrektor i inni pracownicy Aresztu Śledczego w K., którzy są znani z relacji zawodowych orzekającym w Sądzie Rejonowym w K. sędziom. Relacje o charakterze wyłącznie zawodowym, powstałe pomiędzy sędziami a biegłymi czy funkcjonariuszami Służby Więziennej z powodów wyłącznie procesowych, wynikających z uczestnictwa w innych sprawach nie mogą stać na przeszkodzie rozpoznaniu przedmiotowej sprawy w sposób wolny od spekulacji o braku wymaganego obiektywizmu i bezstronności. Stanowisko Sądu Rejonowego podnoszącego tego rodzaju argument jest niezrozumiałe i nieadekwatne do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego zastosowania art. 37 k.p.k.; może

wręcz prowadzić do instrumentalnego wykorzystywania tego przepisu i procesowych nadużyć. Wywodzenie zasadności trybu z art. 37 k.p.k. z faktu, że np. funkcjonariusz Służby Więziennej pełniący służbę na terenie właściwości określonego sądu jest w jakimś postępowaniu prowadzonym w tym sądzie pokrzywdzonym innym zachowaniem oskarżonego jest nieporozumieniem. Nie wiadomo bowiem w czym w istocie miałyby w takich realiach tkwić wątpliwości do bezstronnego rozpoznania sprawy. Oczywiście jest natomiast, że podzielenie stanowiska zawartego we wniosku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z przedstawionych przezeń powodów, w bardzo szybkim czasie mogłoby doprowadzić do zaistnienia opisanej w tym wniosku sytuacji w każdym innym sądzie, w którym niniejsza sprawa miałaby być rozpoznawana.

Fakt, że Z. S. jest uczestnikiem wielu postępowań prowadzonych przed różnymi miejscowo i rzeczowo sądami, nie jest wystarczającym powodem, aby co do zasady sprawy z jego udziałem korzystały z instytucji przekazania, o jakiej mowa w art. 37 k.p.k., gdyż to tylko wyjątkowe okoliczności mogą o tym skutecznie przesądzić. Istnienia takich nie wykazano w rozważanym wniosku.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.